



Jolie i Depp:
duet bez
seksu

44

Tajny
skandal
w polskiej
policji

16



Skok na kasę
Facebooka

22

Kukiz:
homofob,
faszysta,
katolik

30



PRZE KROJ

Z czego śmieją się Polacy?

10

Ranking
„Przekroju”

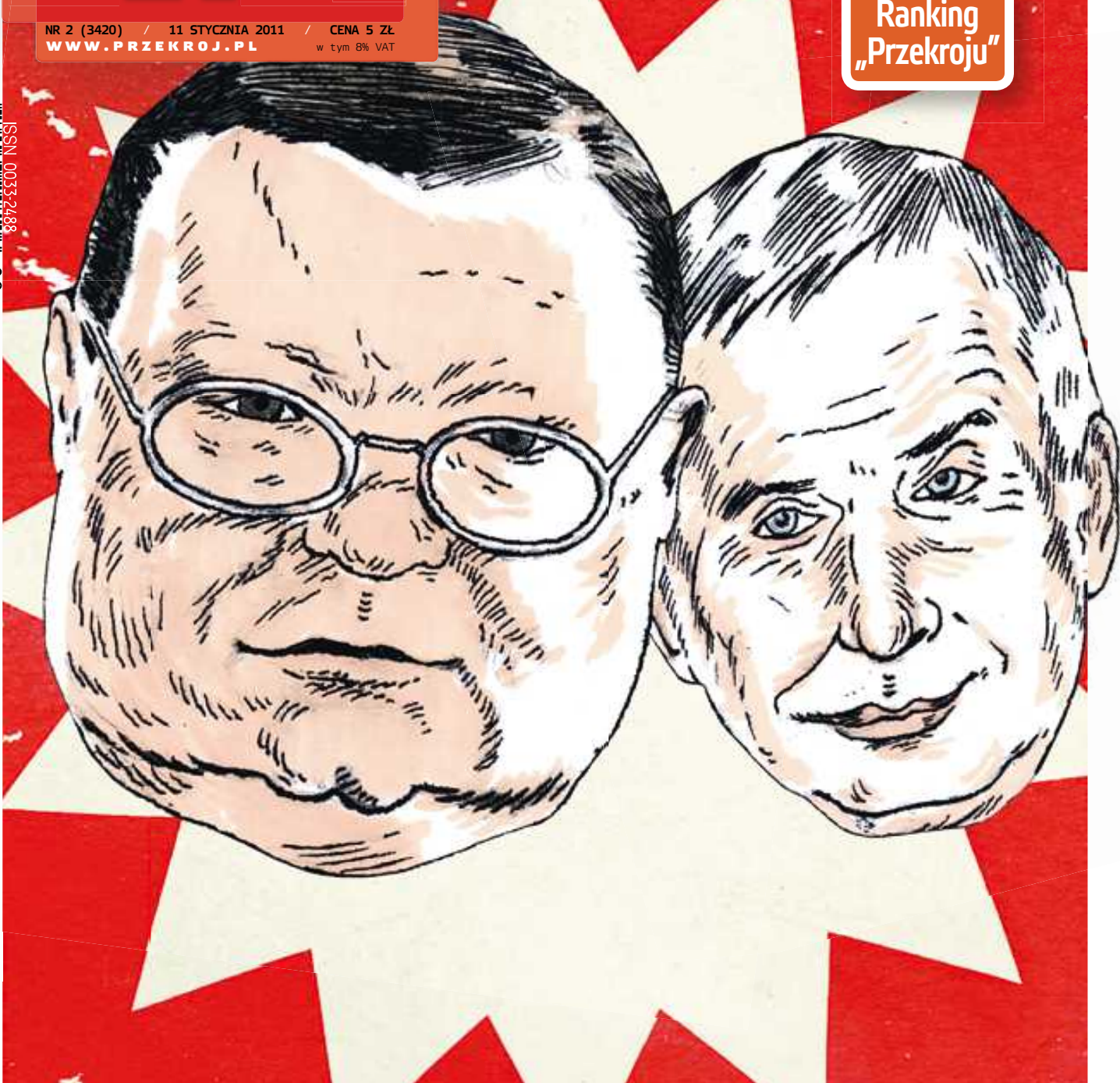
NR 2 (3420) / 11 STYCZNIA 2011 / CENA 5 ZŁ
WWW.PRZEKROJ.PL w tym 8% VAT

INDEKS
371424



ISSN 0037-2488

02





1%

KRS 0000136833

To nie PAH karmi głodne dzieci.
Robią to ludzie tacy, jak Ty.
Ludzie, dzięki którym świat staje się lepszy.

www.pah.org.pl/jedenprocent



czyńmy świat lepszym

www.pah.org.pl/jedenprocent





PRZE KROJ

Założył w roku 1945
w Krakowie redaktor
Marian Eile

„Przekrój” w sieci:

W ciemnej, opuszczonej redakcji słychać tylko dwa dźwięki. Dwa oddechy. Jeden drżący, niepewny, przerywany. Drugi niski, przypominający warczenie bestii. To cherlawy pismaczyna zwieszony nad klawiaturą i czekająca na efekty jego pracy sekretarz redakcji. Tylko krok, jeden błysk, jeden pomysł dzieli nieszczęśnika od zaspokojenia bestii. Ale mijają sekundy, które zlepiają się w wilgotne od potu minuty ciężko opadające na ziemię w bryłach kwadransów. Czas klei się, jednak wciąż nie słychać zbawionego, oczekiwanego, wymarzonego stukania palców w klawiaturę. W tysawej głowie dziennikarzyny dojrzewa potworna pewność, narasta niczym wibracja gruntu osuwającego się przed lawiną – nie da się. Nie można. Nie sposób przeskoczyć poprzeczki ustawionej na nieboskiej wysokości. Niemożliwe jest napisanie tego. Niemożliwe... Trzask. Jasność tej okropnej prawdy przeradza się przed oczami człowieczka w błysk czerwieni, a potem powoli gaśnie. Na klawiaturze rośnie czarna w półmroku plama krwi. Słychać już tylko jeden oddech, wciąż rżący i dziki, ale pełen miłskającej satysfakcji. Stało się. Nikt już nie napisze tekstu promującego stronę www.przekroj.pl.



26 931 twarzy pochyła się nad stygnącym ciałem. O facebookowym profilu „Przekroju” też nikt nie napisze.



Ani o Twitterze. Ani słowa twitter.com/przekroj_pl



Blip zastygł w niemej grozie przekroj.blip.pl

Kondolencje śląc na redakcja@przekroj.pl.

DEMAGOGICZNIE NIE PISZEMY...

...że przede wszystkim chcieliśmy obszernie napisać o dalekiej Gruzji, gdzie narodziło się ciele z dwiema głowami, które obiema owymi głowami pobiera pokarm do swego cielecego wnętrza, co jest podobno rzeczą niecodzienną. Bo to temat w sam raz na zimowe smutki.

Tak się jednak zakałapuściliśmy w wariacjach na temat porzekadła „pokorne ciele dwie matki ssie”, że poprzestaliśmy na prostej, aczkolwiek

znaczącej, rejestracji tego szczęsnego faktu.

...że SLD-owskie władze Częstochowy chcą opodatkować pielgrzymujących na Jelenią, wrzróc, Jasną Górę. Bo uwiodła nas potęga partyjnego dylematu: im lud żarliwszy, tym kasa zasobniejsza; im zwawiej lud odrzuca religijne miazmaty i wpatruje się w posłankę Senyszyn, tym Czerwona Częstochowa biedniejsza. Bez cudu nie razbieriesz.

...że tak wzruszyła nas opinia profesora Leszka Balcerowicza, iż „demagogię trzeba piętnować bez względu na to, kto jej używa”, aż odebrało nam głos. Bo byłaby to tak wielka nowość w polskim dyskursie publicznym, że gdyby się naprawdę zmateriałizowała, trzeba by od razu proklamować V albo i VI RP.

...że zanosì się na to, iż Telewizja Polska zostanie w końcu odpartyjniona i z partyjnej zmieni się

w stowarzyszeniową – ze Stowarzyszeniem Ordynacka na czele. I milcząco wyglądamy misji jak za złotych czasów prezesa Kwiatkowskiego.

...że nie piszemy o katastrofie smoleńskiej. W trosce o dalszy, dynamiczny i konsekwentny rozwój śledztwa przebiegającego w szczerej i otwartej atmosferze.

...że ni stąd, ni zowąd robi się strasznie ślisko.

MARCIN SENDECKI

MAREK RACZKOWSKI



LAST MINUTE KRZYSZTOF PŁYTA

O zmianach w OFE: podobno zmniejszenie wysokości składki zwiększy niskość emerytury!

W TYM TYGODNIU

- 6 Świat według „Przekroju” Marka Zająca i Orbita „Przekroju” Piotra Mareckiego
- 8 Tydzień w kulturze

PRZED WSZYSTKIM

- 10 **Z czego śmieją się Polacy?** Subiektywny ranking naszych powodów do śmiechu przedstawiają Łukasz Orbitowski i Milena Rachid Chehab
- 16 **200 tysięcy Polaków jest ściganych przez policję.** Stróże prawa mają dość tej ciuciubabki i zamierzają zmienić przepisy na swoją korzyść. Przeszczepią się bezpiecznie, a policja szczęśliwa. Zamierza im w tym przeszkodzić Małgorzata Święchowicz
- 19 **Nawet byłem niedawno w kinie.** Co to było? No, już nie pamiętam. Nawet mnie najpierw wciągnęło, ale potem zacząłem myśleć o piłce... Miałem pójść na to jeszcze raz, ale jakoś tak zeszło, no i nic. Nie tylko o piłce nożnej opowiada Marcinowi Sendekiemu trener Franciszek Smuda
- 20 **Czy Cezary Grabarczyk jest niezatapialny?** Zastanawia się Donat Szyller
- 22 **Awanturą wokół finansów Facebooka** przygląda się Rafał Kostrzyński
- 24 **Ochrona lotnisk przed zamachami** to bezsensownie wydane pieniądze i udręka dla pasażerów. A terrorysta i tak sobie poradzi – twierdzi Rafał Kostrzyński
- 26 **Anne Applebaum i Radek Sikorski to power couple** z prawdziwego zdarzenia. O nich i innych parach trzymających władzę pisze Maciej Jarkowicz
- 29 **Krótko**

ROZMOWA „PRZEKROJU”

- 30 **Jestem homofobem i faszystą,** przyznaje Paweł Kukiz w rozmowie z Robertem Mazurkiem

OD AUTORÓW



Milena Rachid Chehab

Dwaj myśliwi idą przez las. Nagle jeden z nich osuwa się na ziemię. Drugi dzwoni na 112. – Mój przyjaciel nie żyje. Co robić? – woła. – Proszę się uspokoić – słyszy w odpowiedzi. – Przed wszystkim proszę się upewnić, że on naprawdę nie żyje. Po chwili rozlega się strzał. – OK! – woła do telefonu myśliwy. – I co dalej? To jest ponoć najlepszy dowcip świata. A co najbardziej śmieszy Polaków? Sprawdź na s. 10.

Piotr Stanisławski

Właściwie to przypomniałem sobie o tym już po oddaniu tekstu (czytaj na s. 34), ale o sprawie warto wspomnieć. Rodzice, którzy celowo nie szczepią swoich dzieci. U nas to wciąż tylko głupia moda dotykająca nielicznych, ale w USA takich cudaków jest sporo. I proszę – wystarczyła mała epidemia krztuśca, by to właśnie ich dzieci ucierpiały najbardziej. Tak ku przestrodze.

CYWILIZACJA OD ŚRODKA

- 34 **Dorośli chorują na dziecięce przypadłości.** Musimy zmienić system szczepeń, bo sami sobie zagrażamy. Postuluje Piotr Stanisławski
- 38 **Bohaterem może być każdy.** Tego trzeba się po prostu nauczyć. Do treningu zachęca Urszula Dąbrowska
- 40 **Żebyś wiedział** – o najnowszych książkach naukowych
- 42 **Korzystaj** z aplikacji na iPhone'a

KONIEC Z KULTURĄ

- 44 **Chemia w filmie.** Ale ta magiczna. Wzoru na tajemnicze iskrzenie między aktorami szuka Małgorzata Sadowska
- 49 **Falszowny znaczek ceniony.** O podróbkach dzieł Sasnala pisze Jacek Tomczuk
- 50 **Jafar Panahi skazany za film.** Karolina Pasternak o kłopotach wybitnego irańskiego reżysera
- 52 **Lektura:** Marek Szubrycht rozmawia z Wojciechem Krzakiem, muzykiem Kapeli ze Wsi Warszawa

OTWÓRZ OCZY

- 56 **Tropem współczesnych nomadów** podąża Olaf Szewczyk

RECENZJE

- 62 **Film:** Wojtek Kałużyński bawi się na „Szukając Erica”
- 64 **Książki:** Nyczek zagląda, co Różewicz pisze na marginesie
- 65 **Muzyka:** Kucińska nabrana przez Robyn
- 66 **Teatr:** Wakar pod wrażeniem Klaty

POŻEGNANIE

- 67 **Odszedł Krzysztof Kolberger**

ZAWSZE W PRZEKROJU

- 9 **Kroniki popkultury** Orbitowskiego
- 68 **Rozmaitości** z krzyżówką i jolką, Obyczajówką Witkowskiego, Lewomyślnie Kurkiewiczza, ładnymi rzeczami Salwy i kuchnią Gesslera
- 72 **Dziennik** Jerzego Pilcha
- 73 **Stopklatka** 3, 29, 74 **Raczkowski**



Ilustracja na okładce: January Misiak zdjęcia na okładce: Everett/East News, Marek Szczepański

PRENUMERATA

PRZEZ WYDAWNICTWO – należy dokonać przelewu na konto: Wydawnictwo Przekrój Sp. z o.o., ul. Nowogrodzka 47a, 00-695 Warszawa, **Alior Bank SA 80 2490 0005 0000 4500 1542 1792** i wysłać dowód wpłaty faksem: 22 525 99 88 lub e-mailem: prenumerata@przekroj.pl. Cena prenumeraty: rocznej – **202,80 zł**, półrocznej – **101,40 zł**. Informacji udziela Dział Dystrybucji tel. 22 525 99 69 Prenumerata przez Ruch SA – RUCH SA prenumerata krajowa – 804 200 600, prenumerata zagraniczna – (+48) 22 532 88 16; 22 532 88 23, www.ruch.pol.pl



ADRES REDAKCJI:
ul. Nowogrodzka 47 a,
00-695 Warszawa,
tel. 22 525 99 33, faks 22 525 99 88,
www.przekroj.pl,
e-mail: redakcja@przekroj.pl
lub imie.nazwisko@przekroj.pl

REDAKTOR NACZELNA:
Katarzyna Janowska
ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNEJ:
Marek Zajac
DYREKTOR ARTYSTYCZNY:
Kasper Skirgajło-Krajewski
SEKRETARZE REDAKCJI:
Magda Gedziorowska, Piotr Witek
SEKRETARIAT:
Karolina Łajkowska, tel. 22 525 99 33

PRZED WSZYSTKIM:
wydarzenia@przekroj.pl,
Paweł Wieczorek (szef),
Łukasz Wójcik (zastępca szefa),
Agnieszka Fiedorowicz,
Maciej Jarkowicz, Rafał Kostrzyński,
Igor Ryciak, Anna Szulc, Donat Szyller,
Małgorzata Święchowicz,
Joanna Woźniczko-Czczott;
stałe współpracujące Agata Jankowska

CYWILIZACJA OD ŚRODKA:
nauka@przekroj.pl, Piotr Stanisławski (szef),
Milena Rachid Chehab;
stałe współpracujące: Irena Cieślińska,
Urszula Dąbrowska, Piotr Kossobudzki

KONIEC Z KULTURĄ:
kultura@przekroj.pl, Jacek Wakar (szef),
Marcin Sendeki (zastępca szefa),
Tadeusz Nyczek, Karolina Pasternak,
Małgorzata Sadowska, Jacek Tomczuk;
stałe współpracujące: Kuba Dąbrowski,
Łukasz Drewniak, Sebastian Frąckiewicz, Mariusz Herma, Anna Jastrzębska, Ola Salwa, Jacek Sieradzki,
Jarosław Szubrycht, Bartek Winczowski

ROZMAITOŚCI, KRZYŻÓWKI:
rozrywka@przekroj.pl, Marcin Pieszczyk;
stałe współpracujące Kaliber 45

PRACOWNIA GRAFICZNA:
Władysław Buchner (wicedyr. art.),
Agnieszka Kwiatkowska,
Adam Szymański, Krzysztof Zakrzewski

FOTODYJCA:
foto@przekroj.pl, Marcin Kapica (szef),
Marek Szczepański; stałe współpracujące
Anna Bajorek

KOREKTA:
Dorota Dul, Tatiana Hardej
PROJEKT GRAFICZNY:
Kasper Skirgajło-Krajewski

STRONA INTERNETOWA:
Marcin Cichoński
ARCHIWUM: Dominika Bok
OBROBKA ZDJĘĆ, PRZYGOTOWANIE DO DRUKU: Andrzej Tchórzewski



Wydawnictwo Przekrój Sp. z o.o.,
ul. Nowogrodzka 47 a,
00-695 Warszawa,
tel. 22 525 99 55, faks 22 525 99 88

WYDAWCA:
Grzegorz Hajdarowicz
PREZES WYDAWNICTWA:
Jan Godłowski

DYREKTOR WYDAWNICTWA:
Sławomir Mokrzycki
DYREKTOR DS. NOWYCH MEDIÓW:
Artur Rumianek

PROMOCJA I MARKETING:
promocja@przekroj.pl,
Agata Stremiecka (szef),
Jakub Maszkowski

BIURO REKLAMY:
reklama@przekroj.pl, Grzegorz Wilcewicz
– dyrektor, tel. 22 525 99 17,
Grzegorz Małkowski tel. 22 525 99 16,
Agnieszka Pawelec tel. 525 99 15,
Małgorzata Skurupa tel. 22 525 99 18.

DYREKTOR DYSTRYBUCJI:
Elżbieta Maciążek
DRUK: RR Donnelley



Artykułów niezamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych artykułach i listach.

podwyżkę VAT-u bierzemy na siebie



Klienci indywidualni Orange od nowego roku nadal będą płacić, tak jakby stawka 22% VAT nie uległa zmianie. To nie pomyłka. W Orange ceny najpopularniejszych usług dla Klientów indywidualnych pozostaną bez zmian, ponieważ podwyżkę VAT-u bierzemy na siebie.

szczegóły na www.orange.pl/VAT





ŚWIAT WEDŁUG PRZEKROJU

MAREK ZAJĄC

ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNEJ

Obowiązkowy taniec z Grossem

Pamiętacie skecz z „Latającego cyrku Monty Pythona” o turnieju streszczenia siedmiu tomów „W poszukiwaniu straconego czasu”? Każdy zawodnik ma na to 15 sekund. Pierwszy jest obkuty i skupiony, ale – niestety – myli streszczenie z interpretacją i dociera zaledwie do pierwszej strony pierwszego tomu. Drugi się zaczyna, bo zapomina nazwiska jednego z bohaterów. Trzeci zawodnik, o ile w ogóle można tak powiedzieć, to męski chór, który syntezę dzieła Prousta próbuje wyśpiewać. Jednak w przeciwieństwie do zawodnika pierwszego nie dociera nawet do pierwszego zdania pierwszego akapitu pierwszego tomu. Ostatecznie więc pierwszą nagrodę otrzymuje dziewczyna z „największymi cyckami”.

Jednak streszczenie Prousta w 15 sekund to betka w porównaniu z dyskusowaniem o książce, która właściwie jeszcze nie istnieje. Jak bowiem informuje wydawnictwo Znak, „Złote żniwa” pióra Ireny Grudzińskiej-Gross i Jana Tomasza Grossa przechodzą dopiero redakcyjną obróbkę, a ukazać się mają „w pierwszej połowie roku”. Tylko nieliczni rodzimi harcownicy mogli się zapoznać z wersją autorską, ale chętnych do komentowania akurat w Polsce nigdy nie brakuje. Ba, coraz trudniej oprzeć się wrażeniu, że lektura od deski do deski wręcz utrudnia autorytatywne zabranie głosu. Z wielkim zapałem dyskutowano już przecież w różnych programach radiowych i telewizyjnych o „Sąsiadach” czy biografii Lecha Wałęsy, bez cienia zażenowania publicznie przyznając, że przeczytało się ciut, ciut albo i nic zgoła.

Największy paradoks w tym, że u nas to naprawdę uchodzi, bo nadwiślańskim polemistom i publice z reguły chodzi jedynie o kolejną odsłonę rytualnego starcia. Role i kwestie dla obu stron są z góry wyznaczone. To taki mazur albo krakowiak z figurami obowiązkowymi: Hop-siup – precz z polakożercą! Hopsasa, dyrydasa – strzeż się ciemnogrodu! Oj, da, dana – Ojczyzno kochana, nie będzie Niemiec ani żaden syn wyrodny pluł nam w twarz! Jan Tomasz Gross ma w gruncie rzeczy sytuację komfortową – nie musi już pisać żadnych książek. Wystarczy, że będzie zapowiadał ich temat, a my już sobie damy radę! A jednak dobrze, że pisze i piszą też inni. Kiedy bowiem spłynę już pierwsza brudna piana, zaczyna się poważniejsza debata, może nie tak głośna, ale wcale niepozabawiona efektu. W końcu po „Sąsiadach” powstało wiele cennych opracowań naukowych, książek, reportaży, nawet tekstów literackich – także tych, w których też Grossa nie przyjmowano bezkrytycznie. Bo żaden autor nie jest wszechwiedzący i nieomylny.

Potrzeba nam tylko jednego – ludzi, którym chce się jeszcze czytać i myśleć. Takich, którym nie trzeba tłumaczyć starego kawału: – Czytałeś „Ulissesa”? – No, nawet nieźle. Polecałem po dialogach. ●



ORBITA PRZEKROJU

PIOTR MARECKI

Stosowane sztuki społeczne w działaniu

W grudniu uczestniczyłem w Dyskusyjnym Klubie Filmowym, gdzie przed wejściem strażnicy sprawdzają, czy nie wnosi się bomb, przedmiotów ostrych i broni palnej. DKF w Sejmie „Film polski w kulturze narodowej” pod patronatem marszałka Schemy organizowany jest przez PISF dla posłów i posłanek – jak poinformowano – od pięciu lat.

Film „Warszawa do wzięcia” Karoliny Bielawskiej i Julii Ruskiewicz, nagrodzony Złotym Lajkonikiem w 2010 roku na festiwalu w Krakowie, miał otworzyć dyskusję „Co naprawdę dzieli miasto od wsi? Czy wyrównanie szans we współczesnej Polsce jest możliwe?”. W filmie zestawione są dwa ekstremalnie różne miejsca, popegeerowska wieś i nowoczesna metropolia, Warszawa. Kamera towarzyszy trzem bohaterkom, które decydują się wziąć udział w programie „Barka”. Jadą do stolicy, gdzie przez pół roku nie muszą płacić za utrzymanie, dalej mają radzić sobie same. Film powstawał prawie dwa lata. Ania, Gosia i Ilona wróciły do swoich wiosek. Projekt był oczywiście unijny, wzięło w nim udział ponad 800 dziewczyn; nie wiadomo, ile zostało w Warszawie.

Jedna z bohaterek filmu marzy o tym, żeby być fryzjerką. „Może nie trzeba na siłę robić z niej brokerki, żeby zgadzało się w statystyce programu unijnego? Może mogłaby zostać szczęśliwą fryzjerką w powiatowym mieście? Może w tym właśnie mógłby jej pomóc program? Może niekoniecznie aż stolica?” – zanotowałem takie uwagi ze strony przedstawicieli władzy ustawodawczej.

Film Bielawskiej i Ruskiewicz daje język wykluczonym, mówi ich głosem, pokazuje dziewczyny jako zwyciężczynie. Bohaterki, wracając do siebie, przeciwstawiają się modelowi modernizacji wsi, który opiera się na przesadzeniu wszystkich młodych do dużych miast. Mówi o godności tych ludzi. Posłowie i posłanki wyszli z sali z deklaracjami, że film zmienił ich zapatrywanie na politykę społeczną i sposób konstrukcji podobnych programów. Że liczą się pojedyncze losy, nie cyfry w statystykach. ●

Piotr Marecki – redaktor naczelny Ha!art, członek think tanku Restart

Wygrającie 4 x 3000\$

telefony komórkowe
oraz weekend
w Krakowie

OFF ^{plus}
camera
prezentuje

bierzcie i kręćcie

więcej na www.konkurs.offpluscamera.com

Masz film lub
pomysł na film?

allegro
Short Film

Zrób reklamę
festiwalu.

plus ⁺
Typlus festiwal

Nakręć relację
z wydarzenia.



Relacja
z wydarzenia

patroni medialni:

RMF

Classic

PRZE
KROJ

onet.pl

tvn



Kulturalnie polecamy



FOT. Danny Maloshok/Reuters/Forum

Śpiewający gospel faceci w bieli, czyli **BLIND BOYS OF ALABAMA, WYSTĄPIĄ W STOLICY**. Biorąc pod uwagę liczbę nagród Grammy (sześć w ciągu ośmiu lat), muszą mieć posłuch u najwyższej instancji

WTOREK 11 STYCZNIA

Dla fanów „Gwiezdných wojen” i... opery

Premiera „Trojan” w inscenizacji Carlusa Padrissy i awangardowej grupy z Hiszpanii La Fura dels Baus. Dyryguje maestro Walerij Giergijew, co już czyni z tego spektaklu wydarzenie. Zderzenie starożytnego mitu i kultowego dzieła George’a Lucasa w operze Hectora Berlioz’a ma być dynamiczne, futurystyczne i metaforyczne. Niech moc będzie z wami – hit to czy kić, oceńcie sami.

Warszawa, Teatr Wielki-Opera Narodowa, godzina 17

ŚRODA 12 STYCZNIA

Fryderyk jazzuje

Czy Chopin mógłby być jazzmanem? W projekcie „Chop in jazz” poznański zespół Vinyl Squad przekonuje, że owszem. Chopinowskie frazy muzycy mieszają w luźnych improwizacjach z muzyką świata. Efekt? Radosne i ożywcze!

Poznań, Blue Note, godzina 20

CZWARTEK 13 STYCZNIA

Real w komiksie

W tym tygodniu znajdzie „Czas na komiks” – wystawa oferuje przegląd tego, co najbardziej

interesujące we współczesnym polskim komiksie z obszaru „komiksu realistycznego”. Zobaczą między innymi prace Macieja Sieńczyka (autora „Wrzątkuna” i ilustracji książek Doroty Masłowskiej), Benedykta Szneidera („Diefenbach. Zanim wzejdzie świt”) oraz wybór prac Przemysława Truścińskiego – twórcy projektu graficznego gry komputerowej „Wiedźmin” i licznych eksperymentalnych komiksów.

Wrocław, do 5 lutego, Studio BWA Wrocław, godzina 19, więcej na www.czasnakomiks.pl

Przełamując dogmaty

Choć przegląd filmów Larsa von Triera odbywa się pod hasłem „Dogmatyk” (duński reżyser jest sygnatariuszem sławnego manifestu filmowego Dogma 95), „Prowokator” byłby chyba równie trafnym określeniem dla jego postawy twórczej. W zasadzie wokół każdego nakręconego przez niego filmu wybucha skandal, czego najlepszym przykładem jest medialna burza, która rozpętała się przy okazji „Antychrysta”. W swych obrazach von Trier odmalowuje piękło zmysłów – bezczelnie manipuluje widzom, odwołując się do najbardziej podstawowych instynktów ludzkich. Czy rzeczywiście przełamuje granice artystycznej wypowiedzi? Aby wydać osąd, przypomnijcie sobie „Pięć nieczystych zagrań”, „Idiotów” lub głośne „Przełamując fale” z Emily Watson i Stellanem Skarsgårdem w rolach głównych.

Kraków, do 22 stycznia, kino Agrafka, więcej na www.kinoagrafka.pl

Kultura w akcji

Myśleliście kiedyś o tym, by zorganizować własny festiwal albo założyć stowarzyszenie czy fundację? Nie oszukajcie, na pewno tak! Niejednokrotnie pewnie zastanawialiście się jednak, jak zabrać się do sprawy – skąd pozyskać pieniądze, jak zorganizować dobrą promocję? Dowiedzie się tego podczas konferencji „Animacja kultury od kuchni”. Pierwszego dnia będziemy „Wysmażać projekty”: uwaga skupi się na kwestiach papierkowych (między innymi Maria Peryt z Fundacji For Music opowie o powstawaniu fundacji i realizacji pierwszych projektów). Drugiego dnia będziemy „Spijać śmietankę” – poruszone zostaną kwestie związane z organizacją i promocją imprezy (między innymi Karina Koziej z Citybell Consulting opowie o kulturalnym PR).

Warszawa, 13–14 stycznia, Instytut Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, więcej na www.ikp.uw.edu.pl

PIĄTEK 14 STYCZNIA

Wideo Bałka

Wystawa „Fragment” to pierwsza tak obszerna prezentacja prac wideo Mirosława Bałki (ze względu na zapowiadane przez artystę odejście od twórczości wideo ma być zarazem jej podsumowaniem). Bałka częściej pokazywał te prace za granicą niż w Polsce. Zobaczą zarówno dzieła nowe (między innymi „Flagellare A,B,C” z 2009 roku), jak i te, które zdążyły już przejść do nowocześniejszej klasyki. Praca „Blue Gas Eyes” z 2004 roku stanowi doskonałą klamrę spinającą twórczość tego artysty. Tematy – pamięć i historia – zostały oddane za pomocą najprostszyc form i wyrazów. Tytuł wideo, cytaty z wiersza Paula Celana, nieodparcie nasuwają skojarzenia z Holocaustem, na pracę składają się zaś dwie projekcje pokazujące w dużym zbliżeniu płonące palniki domowej kuchenki gazowej. Sam Bałka dokumentuje na wideo swoje podróże do Trebinki czy Auschwitz. Wystawie towarzyszą projekcje w Kino.Lab pod hasłem „Rzeźbiarski klub filmowy” – w kolejne poniedziałki zobaczą filmy wybrane przez samego artystę, które on sam uznaje za ważne jako punkty odniesienia dla jego twórczości. W tym tygodniu (17 stycznia) film wybitnego Rosjanina Elema Klimowa „Idź i patrz”, uważany za jeden z najbardziej przerażających obrazów okrucieństwa wojny.

Do 3 kwietnia, Warszawa, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, więcej na www.csw.art.pl, www.kinolab.art.pl

SOBOTA 15 STYCZNIA

Śczęśliwa końcówka?

W Polsce chyba nikt nie za lepiej twórczości Samuela Becketta niż Antoni Libera („Madame”, „Błogosławieństwo Becketta i inne wyznania literackie”), który dramaty irlandzkiego pisarza tłumaczy w sensie podwójnym: przekłada na język polski oraz opatruje komentarzem. W wyreżyserowanych przez niego „Śczęśliwi-